

Quo Vadis, Przyjaciele

Kiedy zmarł moj pierwszy przyjaciel
Zalalem sie gorzkimi lzami
Serce mi pekalo
Bo nic nie moglem poradzić

Potem zdradzil drugi przyjaciel
Powoli wbijal noz w plecy
Bylem jak oglupialy
Choc nie chcialem, plakalem

Placz, placz lagodzi bol
Lzy, lzy wyleja smutek

Kiedy odejdzie nastepny przyjaciel
Wiem, ze juz nie zaplacze
Chociaz bardzo bym pragnal
Juz teraz nie potrafie

Placz...